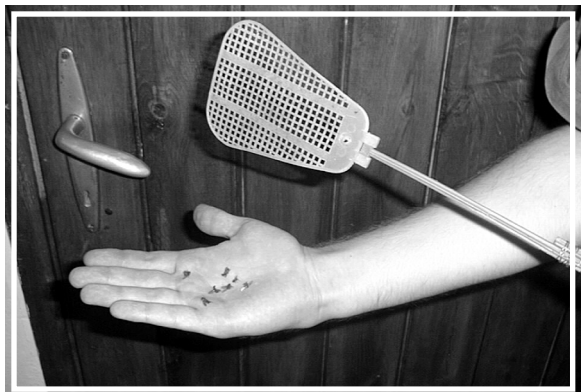


Mucha III

Festyn Archeologiczny w Biskupinie nie byłby prawdziwym festynem bez rycerzy, mincerzy, snycerzy, kowali, rybaków i wielu, wielu innych. Jednak w tym roku najbardziej rzuca mi się w oczy plaga much. Być

całym muzeum rozlegają się odgłosy uderzającej o różne przedmioty klapki.

Godzina 21:32. Pełno nieruchomych ciał. Podłoga przypomina cmentarzysko, lecz to jeszcze nie koniec. Druga faza natarcia



Siedmiu wspaniałych, nie(stety!) już martwych. fot. Alicja Dużyk

może ich przodkowie to łuzyczne muchy, wojownicze i nieustępliwe. Natrętnie siadają na (prawie) wszystkich częściach ciała. Nie oszczędzają też sprzętu, który po kilku odwiedzinach owadów, wygląda jak dalmatyńczyk (z wiadomych powodów). Redakcja "Gazety Biskupińskiej" bezradnie rozkłada ręce, więc postanowiłem podjąć się zadania zlikwidowania tego "plemienia".

Godzina 21:07. Pierwsza faza natarcia. Przeciwnik broni się zaciekłe, stosując sprytne uniki. Raz po raz jestem atakowany, przez siadające na moją głowę owady. Ruszam do ataku. W

jest bardziej męcząca. Wyrafinowane muchy siadają na czarnych krzesłach, gdzie trudniej je dostrzec. Stąd przeprowadzają podstępne kontrataki. Ich natarcia są coraz bardziej niebezpieczne. Wchodzą do ust, oczu...

Godzina 22:00. Niedobitki wroga kryją się pod biurkami. Postanawiam nie dobijać i puszczam wolno. Nastaje noc. Biskupińskiej ciszy nie zakłóca żaden natrętny brzęk. Przychodzi sen...

Godzina 6:45. Słyszę oddział zbliżającego się wroga. Atakują ze wszystkich stron. Walka rozpoczyna się na nowo...

MACIEK DŁUGI

23 września, czwartek

Wróżby na dziś

Cieszymy się ze słonecznych dni, którymi obdarza nas Matka Ziemia. Czerpmy z nich energię, gdyż wkrótce będziemy spędzać długie wieczory w chatach przy ogniu. Pamiętajmy o zapasach. Odwiedzmy kaletnika, bartnika

i wszystkich, których wyroby pomogą nam przetrwać nadchodzące chłody. Dziękujemy bogom za ich łaskawość, bowiem za ich sprawą serca nasze wypełnią się radością, a wszelkie spory ustaną.

WIEDZMA

Budują lepsze chaty

Uwagę turystów przykuwa mały plac budowy tuż przy chatach biskupińskich. Dlaczego część chat została rozebrana wyjaśnia kierownik Muzeum Wiesław Zajączkowski.

Paulina Szmyt: - Co stało się z chatami na Półwyspie Biskupińskim?

Wiesław Zajączkowski: -Dwa rzędy chat będą sukcesywnie rozbierane i rekonstruowane na nowo.

- Co jest przyczyną ponownej rekonstrukcji?

- Pierwszym powodem jest to, że rekonstrukcje zostały zbudowane w sposób nieprzemyślany, tak by tylko zewnątrz cieszyć oko turystów. Do ich budowy użyto np. elementów metalowych, widocznych we wnętrzu chat. Rekonstrukcje zostały też zbudowane z niezbyt dobrego materiału.

- Jak realizowana będzie rekonstrukcja chat?

- W tej chwili trwa rekonstrukcja trzech chat. Pierwszą z nich będzie pełna

rekonstrukcja chaty, także jej wnętrza. Pozostałe dwie będą natomiast tworzyć wnętrza wystawowe o powierzchni ok. 170 - 189 m². Znajdą się w nich wystawy, dotyczące archeologii doświadczalnej oraz historii kolejnych pięciu Festynów Archeologicznych.

- Czy chaty zostaną zrekonstruowane w obecnych kształtach, czy też nastąpią zmiany np. w kształcie dachów?

- Ciesze rekonstruuja chaty według wskazań archeologów, z którymi się konsultują. Kształty chat pozostaną takie same. Z wykopalisk mamy jedynie informacje, dotyczące wyglądu chat do wysokości 1 m. Wszystko, co znajduje się powyżej to tylko dywagacje i propo-

zycje. Nie ma pewności co do rodzajów dachów, nie jesteśmy nawet pewni czym były kryte. My proponujemy trzcinę, ale niewykluczone, że mógł być to też inny materiał.

- Czy zostaną zrekonstruowane dwa rzędy chat i dokładnie taka sama ich liczba jak obecnie?

- Tak. Staramy się wszystko utrzymać na tym samym poziomie, gdyż nie stać nas na rozwijanie rekonstrukcji. Trzeba pamiętać, że chaty nie tylko trzeba zbudować, ale także je utrzymywać.

- Kiedy będą gotowe trzy pierwsze chaty?

- Myślę, że w przyszłym sezonie będzie już można je zwiedzać.

PAULINA SZMYT

Podłyszane

Dziecko w punkcie informacji:

- Przepraszam panią, jak ten festyn ma na imię? (ad)

Rozmowa u bednarza:

- Kto robi beczki?

- Beczkarz. (ad)

Podłyszane teksty dzieci:

- Szkoda, że aparatu nie "wzięłem".

- Nie wiedziałem, że mieli znaczki Invest Banku.

- (O dachu chaty) - Tu by się fajnie zjeżdżało na sankach.

- Chodźmy na stragany.

- (W chacie) - Ja się tu zaraz uduszę.

- Ja "ide" na zamek.

(ad)

